

Sygn. akt VIA Ca 1606/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SO (del.) – Tomasz Pałdyna (spr.)

Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) S.A. w W.

przeciwko (...) S.A. w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 lipca 2012 r.

sygn. akt XX GC 732/11

I oddala apelację;

II zasądza od (...) S.A. w G. na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) S.A. w W. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1606/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 czerwca 2013 roku

W pozwie z dnia 29 sierpnia 2011 roku Syndyk Masy Upadłości (...) Spółki Akcyjnej w W. wniósł o zasądzenie od spółki akcyjnej działającej pod firmą (...) odsetek od kwoty 1 196 688, 20 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tejże kwoty, jako odsetek od zaległych odsetek.

W oparciu o tak określone żądanie wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zaskarżony przez pozwaną spółkę w całości. Pozwana domagała się oddalenia powództwa, podnosząc, m. in., że strona powodowa nie wykazała, by na dzień wniesienia pozwu istniał wymagalny dług pozwanej i by składały się na niego odsetki.

W toku postępowania powód zmodyfikował powództwo, określając żądanie kwotowo i wskazując, że dochodzi kwoty 74 161, 88 zł. Podał przy tym, że 13 lutego 2012 roku komornik wyegzekwował sumę 1 196 688, 20 zł, a dochodzona kwota stanowi odsetki za opóźnienie w zapłacie odsetek od 23 sierpnia 2011 do 13 lutego 2012 roku.

W wyroku z dnia 24 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda 74 161, 88 zł oraz orzekł o kosztach procesu.

Z ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji wynika, że (...) S.A. w W. oraz (...) łączyła umowa o emisję obligacji, która stała się przyczynkiem sporu sądowego, zakończonego prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 czerwca 2010 roku, zmieniającego wyrok sądu pierwszej instancji i utrzymującego w mocy nakaz zapłaty opiewający na sumę 28 485 913, 42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 kwietnia 2002 roku do dnia zapłaty. W wyroku zasądzono też na rzecz syndyka masy upadłości (...) koszty postępowania odwoławczego.

Jak wynika z dalszych ustaleń sądu 24 czerwca 2010 roku pozwana miała złożyć syndykowi, a 12 lipca 2010 roku sędziemu komisarzowi oświadczenie o potrąceniu z tej wierzytelności własnej wierzytelności w kwocie 35 118 759, 18 zł wynikającej z obowiązku wykupu obligacji i ich oprocentowania. Sąd ustala dalej, że pozwana wszczęła przed Sądem Okręgowym w Gdańsku postępowanie o pozbawienie wykonalności rzeczzonego nakazu zapłaty i wyrokiem (nazywanym tu omyłkowo postanowieniem) z dnia 24 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku pozbawił ten tytuł wykonalności do wysokości 32 149 000 zł, a z uwagi na skuteczne cofnięcie przez P. powództwa w zakresie kwoty 1 185 985, 48 postępowanie w tej części zostało umorzone. Sąd ten miał stwierdzić, że po pozbawieniu wykonalności wymagalna pozostała kwota 1 196 688, 22 zł z tytułu pozostałej części odsetek od należności głównej oraz kwota 54 415 zł z tytułu kosztów postępowania, tj. łącznie 1 251 103, 22 zł. Wyrok ten miał być „zaskarżony przez każdą ze stron w zakresie dla niej niekorzystnym”.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że syndyk wzywał spółkę (...) do zapłaty obu tych kwot oraz, że na skutek prowadzonej przeciwko pozwanej spółce egzekucji na rzecz powoda została w dniu 13 lutego 2012 roku wyegzekwowana, m. in. kwota 1 196 688, 20 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że oddalił zgłoszony przez stronę pozwaną wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, uznając, że nie ma on znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanowi dostateczną ku temu podstawę, a do tego, że jest on spóźniony, powołując przy tym art. 479¹⁴ § 1 k.p.c.

W rozważaniach prawnych sąd pierwszej instancji, odwołując się do stwierdzenia zawartego w uzasadnieniu rzeczzonego wyroku Sądu Apelacyjnego uznał, że orzeczenie to „wskazuje ponad wszelką wątpliwość istnienie po stronie powoda wierzytelności o zapłatę wskazanej kwoty stanowiącej odsetki”, a także, że sam fakt wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego o pozbawienie wykonalności tego wyroku nie może mieć wpływu na zasadność rozszczeń powoda w niniejszym postępowaniu, pozostając bez wpływu na wykonalność tego wyroku. Taki wpływ miałby mieć jedynie prawomocny wyrok uwzględniający powództwo przeciwegzekucyjne pozwanej spółki, ale orzeczenie takie nie zapadło do dnia zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie. Zaznacza się przy tym, że „Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu prawomocnego wyroku z dnia 15 czerwca 2010 r. (...) stwierdził, że Syndykowi przysługuje od spółki (...) wymagalna kwota 1 196 688, 20 zł z tytułu części odsetek od należności głównej dochodzonej między stronami pozostałej po skutecznym potrąceniu z wierzytelnością (...) w stosunku do Syndyka”. Żądanie pozwu ma znajdować uzasadnienie w treści art. 482 § 1 k.c. Sąd Okręgowy uznał też, że „skoro (...) pozwany nie jest zobowiązany wcześniej spełnić takiego świadczenia, niż przed wniesieniem pozwu, wzywanie (...) do zapłaty w niniejszej sprawie przed dokonaniem tej czynności procesowej było bezprzedmiotowe”.

Sąd meriti nie znalazł podstaw do zawieszenia postępowania do czasu rozpoznania przez sąd apelacyjny apelacji wniesionych przez strony od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 24 maja 2011 roku, nie podzielając stanowiska pozwanej, że dopiero rozstrzygnięcie wydane przez sąd drugiej instancji przesądzi, jaki jest aktualny stan rozliczeń pomiędzy stronami, w tym kwestię odsetek od ewentualnych należności. Zauważył bowiem, że sprawa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego nie dotyczy kwoty 1 196 688, 22 zł, bo (...) cofnął powództwo co

do tej kwoty, w wyniku czego postępowanie w tym zakresie zostało umorzono. Co prawda – jak wywodzi się dalej – pozwana spółka od powyższego rozstrzygnięcia wniosła apelację również w zakresie pkt II – co do umorzonej kwoty, jednakże jak wynika z treści zarzutów nie dotyczą one tego rozstrzygnięcia, o czym ma świadczyć, m. in. stwierdzenie samego skarżącego we wniesionej apelacji, w którym przyznał, że „Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że wymagalna pozostaje jedynie kwota 1 196 688, 22 zł z tytułu części odsetek od należności głównej”. Na marginesie sąd meriti wskazał, że „w wypadku ewentualnego uwzględnienia wskazanego powództwa (...) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, możliwe będzie także pozbawienie wykonalności wyroku wydanego w niniejszej sprawie”.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła pozwana spółka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy wydawaniu wyroku stanu rzeczy istniejącego w dniu jego wydawania, a w szczególności faktu, iż przed Sądem Okręgowym w Gdańsku zawisła jest sprawa z powództwa (...) przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie, błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na wynik sprawy, poprzez przyjęcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż: „Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu prawomocnego wyroku z dnia 15 czerwca 2010 roku (...) stwierdził, że Syndykowi przysługuje od spółki (...) wymagalna kwota 1 196 688, 20 zł z tytułu części odsetek od należności głównej dochodzonej między stronami pozostałej po skutecznym potrąceniu z wierzytelnością (...) w stosunku do Syndyka”, podczas gdy Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku nie wypowiadał się na temat kwoty wymagalnej po skutecznym potrąceniu wierzytelności pomiędzy stronami, gdyż potrącenie to miało miejsce dopiero w dniu 24 czerwca 2010 roku, a więc już po wydaniu wyroku, a także naruszenie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy z powództwa przeciwegzekucyjnego, pomimo iż postępowanie to ma niewątpliwie prejudycjalny charakter w stosunku do postępowania niniejszego. Apelująca wnosi przy tym o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego prawem przepisanych za obie instancje, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie na koszt drugiej strony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny nie podziela podniesionych w niej zarzutów.

Zarzuty te bazują na fałszywym założeniu, że postępowanie przeciwegzekucyjne toczony w jednym z (...) sądów ma mieć prejudycjalny charakter dla sprawy niniejszej. Rację ma Sąd Okręgowy, że zależność taka nie istnieje. Orzeczenie zawarte w tytule wykonawczym zostało już przecież wyegzekwowane. Nie może być zatem, siłą rzeczy, objęte rozstrzygnięciem przeciwegzekucyjnym. Tytuł wykonawczy można pozbawić wykonalności tylko w takim zakresie, w jakim nie został on jeszcze wykonany. Żądanie dezaktualizuje się po realizacji tytułu i sytuacja taka ma miejsce w niniejszej sprawie, na co słusznie zwraca uwagę autor odpowiedzi na apelację. Bez znaczenia jest zatem owo postępowanie przeciwegzekucyjne, jak też orzeczenie zabezpieczające wydane w jego toku. Zresztą, skoro zabezpieczenie – jak utrzymuje apelacja – ma istnieć od roku 2010, to z pewnością nie dotyczyło ono wyegzekwowanej przez komornika kwoty.

Tym samym nie sposób podzielić poglądu apelacji, jakoby – z racji na złożony charakter rozliczeń między stronami – „przed zakończeniem postępowania przeciwegzekucyjnego przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, nie można jednoznacznie określić jakie dokładnie roszczenia przysługują powodowi”. Po pierwsze, rozliczenia te nie są aż tak skomplikowane, a po wtóre – rzeczony postępowanie nie dotyczy dochodzonego roszczenia.

Stanowisko apelującej jest zresztą niekonsekwentne. Skoro między postępowaniami tymi ma istnieć zależność, na którą powołuje się apelacja, to nie może ona stanowić przyczyny dla oddalenia powództwa, ale podstawę do oczekiwania na wynik rozstrzygnięcia. Skarżący wprawdzie dostrzega potrzebę zawieszenia niniejszego postępowania, czyniąc z braku takiej dyspozycji zarzut, ale jednocześnie buduje na bazie tego zarzutu argument przemawiający

za bezzasadnością powództwa. Z racji na nieistnienie zależności, której doszukuje się autor apelacji, także zarzut naruszenia art. 177 k.p.c. uznany być musi za bezzasadny.

W istocie niezręczne jest ustalenie sądu pierwszej instancji, odwołujące się do ustaleń Sądu Apelacyjnego w przedmiocie wymagalnej wierzytelności z tytułu odsetek. Sąd Okręgowy sugeruje, jakoby Sąd Apelacyjny przesądził kwestię istnienia wierzytelności po facie potrącenia wzajemnego roszczenia (...). Tak oczywiście nie było. Nie ma jednak wątpliwości, że kwota wyegzekwowana przez komornika należała się syndykowi z tytułu odsetek od należności głównej oraz, że ostatecznie potrącenie nie umorzyło tej należności. Dowodem na to jest stanowisko spółki (...) wyrażone w sprawie przeciwegzekucyjnej. Stanowisko to zostało należycie ocenione przez sąd pierwszej instancji, co przesądza o zasadności dochodzonego roszczenia. Podkreślić w tym miejscu należy, że w apelacji ustalenia tego już się nie kwestionuje. Rację ma przy tym autor odpowiedzi na apelację, że strona bierna nie twierdziła w toku postępowania i nie twierdzi także w apelacji, jakoby złożone przez nią oświadczenie o potrąceniu dotyczyło należności odsetkowej.

O kosztach procesu przed sądem odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

Z tych wszystkich powodów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.